

Maciej Jeśmanowicz

Witam,

Rzuciłem okiem na wspomnienia o Delegaturze Warszawskiej. Krótka, bo krótka, byłem jej pracownikiem (1972-1973). Nie ma mnie jednak na liście. Szefem był wtedy inż. Czekalowicz. Przeniosłem się z Wrocławia do Warszawy ponieważ mój brat tam mieszkający otrzymał od teściów dom i mnie zaprosił jako współlokatora. Moja małżonka oczekiwała wtedy dziecka a we Wrocławiu nie mieliśmy mieszkania. W zasadzie wymówiłem pracę, ale mój szef (B.Safader) zaproponował mi pracę w delegaturze i tak zostałem w Elwro. Wiosną 1973 roku dyrektor Chełchowski zadzwonił do mnie proponując mi kierowanie właśnie utworzoną komórką Serwisu Oprogramowania w Elwro Service. Nie chciałem słyszeć o powrocie do Wrocławia, ale przekonał mnie propozycją mieszkania lub do wyboru działki pod dom z bezzwrotną pożyczką. Żona się uparła na mieszkanie, bo było od razu, i tak zostało. Dziś uważam, że to był błąd. Domek byłby lepszy, bo działki podłączone były do elektrociepłowni.

***Z pozdrowieniami,
Maciek Jeśmanowicz***

Jerzy Sobol

Moje związki z Elwro

Witam Pana,

Ogromnie poruszyła mnie treść strony ELWRO. Formalnie nie byłem pracownikiem ELWRO (byłem pracownikiem IKSAiP) a moim miejscem pracy był dział TDU potem BTU (Techniczny Dział Uruchomień) znajdujący się na terenie ELWRO. Rozpocząłem pracę w 1977 roku i przez wiele lat moim kierownikiem był ś.p. Józef Maciejewski (o jego śmierci dowiedziałem się przeglądając listę elwrowców i bardzo mnie to przygnębiło).

Był on moim pierwszym kierownikiem (nazywaliśmy go po prostu Szefem) i wywarł on na mnie wielki pozytywny wpływ (na całe moje życie zawodowe). Współpracowałem w dziale z takimi wspaniałymi ludźmi jak ś.p. Janek Selwesiuk, ś.p. Marek Celejewski, Wojtek Nogiec, Mikołaj Karpow i wielu innych.

Moim głównym, wieloletnim przedmiotem pracy był komputer UMJS opracowany w pracowni Ryszarda Fudali. Dotyczyło to współpracy przy uruchomieniu prototypu, współpracy w zakresie uruchomień i testów z konstruktorami kolejnych jednostek sterujących urządzeniami peryferyjnymi, potem serwis i instalacje na obiektach wojskowych i cywilnych. Współpracowałem m.in. z konstruktorami Stefanem Śmietaną, Mieczysławem Ebertowniczem, Janisławem Ferencem, Stanisławem Sromkiem. Pracę w IKSAiP-ie zakończyłem w 1991 roku, po przejściu cyklu szkoleń dotyczących komputerów PC zatrudniłem się na 1 rok w Technikum Łączności po czym podjąłem pracę w Poczcie Polskiej. Wraz z zespołem młodych informatyków wykonywaliśmy prace związane z informatyzacją przedsiębiorstwa. Obecnie zajmuję się serwisem maszyny sortowniczej listowej oraz innym sprzętem technicznym wykorzystywanym w Poczcie.

Z poważaniem
Jerzy Sobol